

EDYTA CHOMENTOWSKA

GEOGRAFIA MISJI REDEMPTORYSTÓW PROWINCJI WARSZAWSKIEJ A POSŁUGA WŚRÓD POLAKÓW I POLONII W LATACH 1946-2016(2025)

Misje w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela (łac. *Congregatio Sanctissimi Redemptoris* – CSsR), czyli redemptorystów, stanowią istotny punkt w życiu powołaniowym. Dotyczy to nie tylko misji głoszonych w parafiach, ale też niesienia Słowa Bożego tam, gdzie nie jest ono znane lub zostało zapomniane. Jak ważne dla wspólnoty zakonnej miały znaczenie, uświadamia wielość tekstów zamieszczanych na przestrzeni dekad w „Naszych Wiadomościach” (dalej: NW). Jest to wewnętrzny biuletyn tworzony dla członków Prowincji Warszawskiej¹, który ukazuje się systematycznie od 1946 r. jako kwartalnik. Każdy z numerów zawiera teksty o charakterze pastoralnym, formacyjnym i informacyjnym, istotne dla członków zgromadzenia. Do tych ostatnich zaliczyć należy te, które dotyczą życia zakonników w klasztorach poza Polską, w tym przebywających na misjach. To właśnie w tym dziale publikowano listy misjonarzy lub ich fragmenty adresowane zarówno do prowincjała, jak i członków całej wspólnoty czy poszczególnych zakonników, sprawozdania lub relacje z wydarzeń, w których zakonnicy uczestniczyli, oraz wywiady. Wykorzystane informacje z NW zamieszczono dla łatwiejszego opracowania tematu w bazie danych pt. „Redemptoryści – Nasze Wiadomości 1945-2018”, której zakres stał się podstawą prezentowanych tutaj ustaleń oraz wykonanych map. Dają one spojrzenie, jak sami zakonnicy postrzegali pracę na misjach, swoich rodaków

Dr EDYTA CHOMENTOWSKA – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Ośrodek Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce; e-mail: edyta.chomentowska@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0465-8750>.

¹ Nazwy prowincji zgromadzenia redemptorystów zapisano dużą literą w przeciwieństwie do prowincji będących częścią podziału administracyjnego Argentyny.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

oraz kontakty z nimi. Zawierają więc nie tylko zestawienia statystyczne – obsadę personalną domów zakonnych, ale często ukazują życie codzienne misjonarzy, problemy, z jakimi przychodziło się im borykać, opisy przyrody, otoczenia czy najczęściej – charakterystykę posługi duszpasterskiej. Z uwagi na obszerność zagadnienia tematykę misji redemptorystów zdecydowano się przedstawić w zakresie, w jakim był on poruszany na łamach NW. Zaprezentowanie tutaj dwóch aspektów potraktować więc należy jako przyczynek i postulat dalszych badań opartych na szerszej podstawie źródłowej.

Pierwszy aspekt to omówienie zasięgu geograficznego oddziaływania posługi misyjnej Prowincji Warszawskiej redemptorystów w latach 1946-2016 (2025)². Działalność ta podejmowana była w wielu krajach, a miejsca posługi zmieniały się w długim czasie, dlatego zestawienie obejmie państwa i wskazanie najważniejszych placówek. Przestrzenna prezentacja pozwala ukazać główne kierunki ewangelizacji i ich rozwój w tym konkretnym zgromadzeniu na przestrzeni osiemdziesięciu lat. Pomimo że głównym wątkiem mają być bezpośrednie inicjatywy i zakładanie placówek przez prowincję polską, to wspomniane też zostaną te działania, w ramach których polscy zakonnicy wysyłani byli na misje tworzone lub prowadzone przez inne prowincje zgromadzenia, by służyć im swoją pomocą. Po drugie – zostanie omówiony wątek polonijny: czy i w jakim zakresie w wypowiedziach misjonarzy pojawiały się wzmianki, obszerne opisy, a może bogate w szczegóły sprawozdania z kontaktów z Polakami mieszkającymi w krajach posługi redemptorystów? Oczywiście, poruszanie wątku duchowej opieki nad rodakami nie determinuje faktu, czy kontakty takie miały miejsce czy nie, jednak wspomnienie o nich w korespondencji czy sprawozdaniach potwierdzi go i unaoczní stosunek samych zakonników do tego rodzaju działalności kapłańskiej. Tym samym udzielona zostanie odpowiedź, na czym polegała praca duszpasterska wśród Polaków, jeśli byli oni wspominani jako grupa adresatów ich pracy. Mogła ona bowiem być dedykowana głównie rodakom, prowadzona wśród nich jako jednej z wielu grup narodowościowych, ale też Polacy mogli być mniejszością lub w ogóle nie występować w regionie pracy redemptorystów.

² Generalny zakres chronologiczny tekstu obejmuje lata 1946-2016, ale w tych przypadkach, gdzie placówki funkcjonują nadal, przedstawiono ich działalność do 2025 r.

ZAKRES GEOGRAFICZNY I NAJWAŻNIEJSZE PLACÓWKI MISYJNE
PROWINCJI WARSZAWSKIEJ REDEMPTORYSTÓW (1946-2016/2025)

Redemptoryści narodowości polskiej należą do wielu prowincji swojego zgromadzenia i pracują we wspólnotach międzynarodowych, by jak najowocniej pełnić swoje powołanie. Z uwagi na wielość miejsc posługi skupiono się na domach zakonnych należących do Prowincji Warszawskiej oraz misjach bezpośrednio jej podległych, w tym tych, które z biegiem lat stały się samodzielnymi lub częściowo samodzielnymi jednostkami administracyjnymi (np. Wiceprowincja Resistencia). Główne kraje, gdzie władze Prowincji Warszawskiej, samodzielnej jednostki administracji zakonnej od 1909 r., inicjowały zakładanie domów zakonnych lub misji, to: Argentyna, Białoruś, Brazylia, Dania, Kanada, Kazachstan, Niemcy, Rosja, Stany Zjednoczone Ameryki czy Ukraina. Nie można jednak zapominać o pracy Polaków w misjach podległych innym prowincjom zgromadzenia: w Burkina Faso, Boliwii, Nigerii czy Albanii, Hiszpanii i Portugalii.



Ryc. 1. Kraje posługi misyjnej redemptorystów Prowincji Warszawskiej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych pt. „Redemptoryści – Nasze Wiadomości 1945-2018”; Esri Inc. ArcGIS Online Basemaps, <https://www.arcgis.com/apps/mapviewer/index.html?webmap=979c6cc89af9449cbeb5342a439c6a76> [dostęp: 28.10.2025].

Redemptoryści, podejmując pracę apostolską zgodnie z potrzebami oraz charyzmatem zgromadzenia, otwierają swoje domy poza granicami Polski. Wówczas jednym z ich działań jest zapewnienie opieki duchowej Polakom przebywającym zagranicą tym bardziej, gdy stanowią oni większość lub znaczącą część parafian. Są to często emigracje większych grup w określonym kierunku. Polscy redemptoryści prowadzą prace m.in. na terenie Europy Zachodniej. W Niemczech³, gdzie wśród Polonii znani są od XIX wieku, obecnie w ramach Polskiej Misji Katolickiej obsługują parafie w Landshut (1970)⁴, Monachium (1978)⁵, Regensburgu (od 1978)⁶ i Stuttgarcie (1980)⁷. Innym państwem, w którym kościół, dom zakonny i dom parafialny przeszły na własność Prowincji Warszawskiej jest Dania – w Kopenhadze od 2015 r. Polacy prowadzą posługę w parafii św. Anny⁸.

Polacy bardzo często byli też pierwszymi parafianami redemptorystów w byłych republikach ZSRR. Po upadku Związku Radzieckiego i utworzeniu państwa białoruskiego, ówczesny biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku zaproponował redemptorystom objęcie kilku parafii, w tym w Grodnie. W 1992 r. o. Jan Zubel został tam skierowany z Polski w celu utworzenia placówki. Parafia powstała na osiedlu „Dziewiatówka”, ale obejmowała duszpasterstwem też 11 okolicznych wiosek. Po zbudowaniu tam tymczasowej kaplicy pw. Najświętszego Odkupiciela sprawowanych jest siedem Mszy św., w tym tylko jedna w języku białoruskim, pozostałe po polsku. Inne parafie obsługiwane przez zakonników to Brzostowica Wielka, Mińsk i Nowa Ruda⁹.

W 1991 r. zakonnicy powrócili do Mościsk – swojego pierwszego klasztoru na ziemiach polskich, obecnie znajdującego się na Ukrainie¹⁰. Posługa tam

³ M. BRUDZISZ, *Duszpasterstwo redemptorystów polskich wśród Polonii w Niemczech*, „Studia Polonijne” 27(2006), s. 61-101.

⁴ *Historia*, <https://www.erzbistum-muenchen.de/pfarrei/polnische-katholische-gemeinde-landshut/historia/127577> [dostęp: 28.04.2025].

⁵ *Historia Misji*, <https://www.pmk-muenchen.de/historia-misji.html> [dostęp: 28.04.2025].

⁶ *Historia naszej misji*, <https://pmkregensburg.jimdofree.com/historia-misji/> [dostęp: 28.04.2025].

⁷ *Historia misji. Początki PMK w Stuttgarcie*, <https://pmkstuttgart.duszpolonia.org/article.php?id=647> [dostęp: 28.04.2025].

⁸ Dania, <https://www.redemptor.pl/redemtorysci/dania/> [dostęp: 28.04.2025].

⁹ *Parafia Najświętszego Odkupiciela Grodno – „Dziewiatówka”* NW 53(2000), nr 3, s. 73-74; W. SŁOTA, *Ośrodek duszpasterski w Grodnie*, NW 53(2000), nr 3, s. 94-96; W. BOKHAN, *Redemptoryści rozpoczęli posługę duszpasterską w Mińsku*, NW 66(2013), nr 3, s. 97; *Historia parafii*, <http://www.redemptor.by/pl/parafia/historia-parafii> [dostęp: 28.04.2025].

¹⁰ Chronologicznie pierwszym klasztorem redemptorystów w Rzeczypospolitej była placówka na Nowym Mieście w Warszawie (1887-1808), tzw. benonitów, założona przez św. Klemensa Hofbauera i o. Tadeusza Hübla. Klasztor w Mościskach stał się domem macierzystym po ponownym

trwała do 2012 r. i została przerwana na 11 lat, kiedy to w 2023 r. redemptoryści wrócili na zaproszenie abpa Mieczysława Mokrzyckiego¹¹. Od 1999 r. rozpoczęli posługę w Drohobyczu na Ukrainie, obsługując na terenie tej parafii pięć kościołów: w Drohobyczu, Truskawcu, Borysławiu, Słońsku i Wołoszczy¹².

Na kontynencie północnoamerykańskim redemptoryści z Prowincji Warszawskiej działają w USA¹³. W Chicago prowadzą obsługę duszpasterską w języku angielskim, polskim i hiszpańskim (St. Mary of Czestochowa Parish od 2003 r.¹⁴ i St. Mary Frances of the Five Wounds Parish; Centrala Radia Maryja). Zakonnicy pracowali też na wyspie St. Croix – US Virgin Islands (w języku angielskim i hiszpańskim), w Toronto w Kanadzie (St. Patrick Parish), a jeden z ojców był kapłanem w armii amerykańskiej¹⁵. Ponadto w 2006 r. redemptoryści objęli parafię w Perth Amboy (St. Stephen Parish), która w 2012 r. została połączona z parafiami St. Mary's oraz Our Lady of Rosary of Fatima, tworząc nową parafię St. John Paul II. Posługę duszpasterską sprawowano w czterech językach: polskim, angielskim, hiszpańskim i portugalskim¹⁶. W 2014 r. erygowano z kolei nową parafię Chrystusa Odkupiciela w Manville. Polscy zakonnicy byli jednak obecni w mieście już od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku¹⁷.

Posługa misyjna – jak wspomniano na wstępie – nie dotyczyła tylko działalności w ramach Prowincji Warszawskiej. Jej członkowie, chcąc podjąć tego rodzaju zadania, byli także wysyłani do innych prowincji, by wspomóc ich działania w budowie nowych placówek misyjnych. Takim sposobem polscy redemptoryści dotarli do Afryki i choć ich posługa nie jest tak rozwinięta jak

przybyciu zgromadzenia na ziemi polskie za sprawą o. Bernarda Łubieńskiego w 1883 r. Zob. szerzej M. SADOWSKI, *Redemptoryści polscy w latach 1939-1945*, Kraków: Homo Dei 2005, s. 24-25.

¹¹ V. YAKUBOVSKA, *Lwów: Redemptoryści „wracają do Mościsk, do swojej kolebki”* (za: www.rkc.lviv.ua), <https://www.redemptor.pl/lwow-redemptorysci-wracaja-moscisk-do-swojej-kolebki/> [dostęp: 28.04.2025].

¹² P. WIŚNIEWSKI, *Wiadomości z Ukrainy*, NW 52(1999), nr 4, s. 87.

¹³ O kształtowaniu się struktur duszpasterstwa polskojęzycznego zob. np.: J. BAKALARZ, *Stan prawny polskich placówek duszpasterskich*, „Studia Polonijne” 3(1979), s. 73-74; W. KOŁODZIEJ, *Emigracja Polaków do USA i jej etapy*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 9(2005), s. 188-192; W. NIECIEL, *Struktury właściwe polskiemu duszpasterstwu emigracyjnemu*, „Studia Elbląskie” 19(2018), s. 407-416; M. MRACZEK, *Wczoraj i dziś duszpasterstwa polonijnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Studia Polonijne” 45(2024), s. 185-200.

¹⁴ *History of St. Mary of Czestochowa Parish*, <https://olccparish.com/about> [dostęp: 28.04.2025].

¹⁵ M. MAZURKIEWICZ, *Poświęcenie domu redemptorystów w Perth Amboy*, NW 66(2013), nr 4, s. 99.

¹⁶ Tamże; Ł. DROŻAK, *Inauguracja parafii bł. Jana Pawła II w Perth Amboy*, NW 65(2012), nr 4, s. 159; *About us*, <https://johnpaulsecond.com/about-us/> [dostęp 28.04.2025].

¹⁷ M. MAZURKIEWICZ, *Powstała nowa parafia Chrystusa Odkupiciela w Manville w USA*, NW 67(2014), nr 1, s. 79.

w Amerykach, Europie czy Rosji, to trwa od ponad trzydziestu lat. Pozdrowienia z Nigerii przysyłał o. Andrzej Szorc – członek wspólnoty międzynarodowej z siedzibą w Satellite na przedmieściach Lagos. Była to misja podległa Prowincji Okland. W jej pieczy znajdowało się pięć kościołów i ok. 20 tys. wiernych¹⁸. W 1992 r. ten sam zakonnik informował prowincjała o drugiej placówce w Ibadan i zwiększeniu się liczby świątyń o dwie kaplice¹⁹. 8 marca 1993 r. podał do wiadomości, iż zostanie utworzona Regia w Nigerii, a w związku z tym w lipcu tego samego roku ma nastąpić podział wspólnoty zakonnej i parafii²⁰. Kolejnym miejscem na afrykańskim kontynencie, gdzie zawitał polski redemptorysta, była Burkina Faso. O tej placówce w NW informacje są szczątkowe. Jednakże dokumentacja potwierdza, iż 27 stycznia 1988 r. w imieniu Zarządu Prowincji Warszawskiej prowincjał o. Stanisław Kuczek wyraził zgodę na przygotowania do wyjazdu o. Bogdana Bańdura²¹. Do tej pory w kraju tym przebywa od wielu lat o. Marek Marszałek, o którego jubileuszu 25-lecia posługi kapłańskiej pisano w NW z 2018 r. Kolejnym krajem misyjnym stała się Boliwia, gdzie na placówkę do Tupizy wyjechali dwaj ojcowie w 1979 r. w celu pomocy personalnej dla Wiceprowincji La Paz²².

Duszpasterstwo polonijne w Madrycie (Hiszpania) sprawował w 2014 r. o. Marek Raczkiewicz w kościele pw. św. Walentego i św. Kazimierza (w dzielnicy Vicalvaro mieszkało ok. 1800 Polaków na 22 000 w całym Madrycie)²³. W tym samym roku zaczęła się tworzyć międzynarodowa wspólnota redemptorystów w Tiranie w Albanii, a wśród zakonników był również Polak²⁴. Ciekawa droga zawiodła z kolei Polaków do Portugalii. W 2016 r., w ramach współpracy Prowincji Lizbońskiej i Unii Redemptorystów Brazylijskich w grupie pięciu misjonarzy z Ameryki Południowej znalazł się o. Krzysztof Dworak (obok trzech Brazylijczyków i Irlandczyka), a niedługo później dołączył do nich o. Eugeniusz Fasuga²⁵.

Omawiając zasięg terytorialny działalności polskich redemptorystów, nie można pominąć osoby o. Jerzego Niedbały (w randze kapitana, obecnie podpułkownik w stanie spoczynku). Jako kapelan Ordynariatu Polowego pełnił posługę

¹⁸ A. SZORC, [Z listu o. A. Szorca do o. S. Markiewicza], NW 44(1992), nr 2, s. 127.

¹⁹ A. SZORC, [List o. Andrzeja Szorca do Prowincjała], NW 44(1992), nr 4, s. 85.

²⁰ A. SZORC, [List o. Andrzeja Szorca do Prowincjała z dn. 08.03.1993 r.], NW 45(1993), nr 1, s. 103.

²¹ Archiwum Kurii Prowincji Warszawskiej Redemptorystów w Warszawie, [List o. Stanisława Kuczka do o. Bogdana Bańdura z dn. 27.01.1988 r.], b. sygn.

²² A. BAZIELICH, *Boliwia, teren przyszłej pracy misyjnej Redemptorystów Polskich*, NW 66(2013), nr 3, s. 249-262.

²³ *Polskie akcenty w relacji z parafii w Vicalvaro*, NW 67(2014), nr 1, s. 85.

²⁴ *Nowa wspólnota redemptorystów w Tiranie 20.06.2014*, NW 67(2014), nr 2, s. 107.

²⁵ E. FASUGA, *Redemptoryści z Polski pracują w Portugalii*, NW 70(2017), nr 1, s. 10-112.

podczas misji humanitarnej żołnierzy Wojska Polskiego w latach 1992-1993 pod flagą ONZ w Kambodży²⁶. Składał on często bardzo szczegółowe relacje i sprawozdania ze swojego pobytu, dające poznać szerokie spektrum kwestii, z którymi spotykał się na tej podwójnej – wojskowo-religijnej misji. Było to m.in. sprawozdanie z pobytu prof. Tadeusza Zielińskiego – Rzecznika Praw Obywatelskich odbywającego wizytę u żołnierzy Polskiego Kontyngentu Wojskowego²⁷. W innym miejscu opisywał życie codzienne w obozie wojskowym, objęcie plebanii, obchody Świąt Wielkanocnych, czy ślub Polaka i Kambodżanki udzielony w Katolickim Kościele Khmerskim. Zrelacjonował też przebieg uroczystości z okazji święta Konstytucji 3 Maja oraz wyjazdu: do Siem Rep, który miał miejsce tego samego dnia w związku z atakiem zbrojnym Czerwonych Khmerów na stacjonującą tam IV Kompanię Logistyczną, i do Kampong Tom po podobnym ataku na Kompanię Wsparcia Logistycznego – 5 maja 1993 r.²⁸

Z kolei do placówek misyjnych przekazanych bezpośrednio pod władzę Prowincji Warszawskiej na przestrzeni lat należały wspólnoty w Brazylii. W 1972 r. generalny przełożony – o. Tarcisio Amaral, powierzył w zarząd polskim redemptorystom²⁹ sanktuarium Bom Jesus da Lapa (Dobrego Jezusa z Groty) w stanie Bahia, gdy wycofali się z niego redemptoryści holenderscy, pracujący tam od 1956 r.³⁰ W 1976 r. objęli kolejną placówkę – w Salvadorze, stolicy stanu Bahia; w 1992 r. dotychczasowa Regia Bahia przekształcona została w Wiceprowincję Bahia, a zarząd nad jednostką zaczęli stopniowo przejmować rodzimi redemptoryści³¹. Od początku działalność duszpasterska zgromadzenia w Brazylii skupiała się głównie na misjach parafialnych i obsłudze miejsc pielgrzymkowych. Oprócz sanktuarium Bom Jesus da Lapa, zakonnicy czasowo obsługiwali także sanktuarium Senhor do Bonfim, sanktuarium Matki Bożej w Arraial d'Ajuda w Porto Seguro oraz w Itabuna – sanktuarium Matki Bożej Bolesnej³².

²⁶ Wywiad z ks. Jerzym Niedbałą, https://www.opatow.szkola.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1107:wywiad-z-ks-jerzym-niedbala&catid=47&Itemid=446 [dostęp: 28.10.2025].

²⁷ J. NIEDBAŁA, [List o. Jerzego Niedbały do Księdza Biskupa Generała Sławoja Leszka Głódzia z dn. 07.03.1993 r.], NW 45(1993), nr 1, s. 104.

²⁸ J. NIEDBAŁA, [Relacja z pobytu w Kambodży], NW 45(1993), nr 2-3, s. 83-97.

²⁹ S. PIECH, M. SADOWSKI, *Geneza i początki polskich redemptorystów w Brazylii w latach 1970-1974*, „Studia Redemptorystowskie” 2007, nr 5, s. 45.

³⁰ F. MICEK, *Missionários Redentoristas da Polônia. Breve resenha histórica*, Salvador 1988, s. 72-75; F. MICEK, *Misja redemptorystów w Bahia (Brazylia)*, Tuchów: WSD OO. Redemptorystów 1991, s. 29-30.

³¹ T. PAWLIK, [List z okazji utworzenia Wiceprowincji Bahia], NW 1992, nr 2, s. 114-116.

³² *Wiceprowincja Bahia – informacje*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/wiceprowincja-bahia-informacje/> [dostęp: 28.04.2025].

Pozostałe kierunki działalności polskich redemptorystów to przede wszystkim Argentyna, Kazachstan i Rosja. Tym krajom zostanie poświęcona w dalszej części szczególna uwaga jako przykładom rozwoju misji – od pojedynczych placówek do jednostek administracji zakonnej.

DUSZPASTERSTWO POLSKICH REDEMPTORYSTÓW I KONTAKTY Z POLAKAMI. WYBRANE PRZYKŁADY

W Argentynie pierwsi polscy redemptoryści – o. Stanisław Misiaszek i o. Alfred Müller pojawili się w 1938 r.³³ Nastąpiło to po nieudanej próbie założenia dla Polaków – imigrantów trwałej placówki misyjnej w Brazylii, do której nie doszło wskutek sprzeciwu niemieckich współbraci z Wiceprowincji São Paulo³⁴. Swoją pracę rozpoczęli w prowincji Chaco, duszpastersko obsługując miasta Charata i General Pinedo. Później rozszerzyli swą działalność na Villa Angela i Las Lomitas³⁵. Druga grupa polskich redemptorystów przyjechała ich wspomóc już po wybuchu II wojny światowej. W 1948 r. na ziemi argentyńskiej posługiwało dziesięciu ojców oraz jeden brat koadiutor³⁶. Trzecia grupa misjonarzy z Polski dotarła dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku. Misja rozwijała się na tyle prężnie, by w 1955 r. utworzono z jej domów Wiceprowincję Resistencia³⁷. Z czasem zmieniały się miejsca posługi. Niektóre placówki, jak Las Lomitas były opuszczane, a przyjmowane nowe (Villa San Martin na przedmieściach Resistenci), co miało miejsce w latach 1953-1954³⁸. W latach sześćdziesiątych XX wieku polscy redemptoryści rozpoczęli swoją obecność w prowincji Misiones (region pomiędzy Paragwajem a Brazylią) w trzech miastach: Posadas (1960), San Pedro (1963), San Vicente

³³ Szerzej na temat emigracji przedwojennej, stosunków narodowościowych, religijności, redemptorystów w Wiceprowincji Resistencia zob. np.: M. MALINOWSKI, *Ruch polonijny w Argentynie i Brazylii w latach 1989-2000*, Warszawa: Inne 2005; E. SZOPINSKI, *El amanecer de la Viceprovincia de Resistencia*, [b.m.] 1993, s. 28-89; *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, red. R. Stemplowski, Warszawa: Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego 2011.

³⁴ S. PIECH, M. SADOWSKI, *Geneza i początki*, s. 39; *Minione dzieje*, NW 3(1948), nr 1(4), s. 50.

³⁵ S. CIUREJ, *Stan z dnia 25 lutego 1948 r.*, NW 3(1948), nr 2(5), s. 136; *Wiceprowincja Resistencia – informacje*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/wiceprowincja-resistencia-informacje/> [dostęp: 28.04.2025].

³⁶ S. CIUREJ, *Stan z dnia 25 lutego 1948 r.*, s. 136-140; *Wiceprowincja Resistencia – informacje*.

³⁷ E. SZOPIŃSKI, *Argentyna: 50 lecie Wiceprowincji Resistencia (1955-2005)*, NW 58(2005), nr 1, s. 72.

³⁸ T. MITERA, *Geneza i początki Wiceprowincji Resistencia*, NW 56(2013), nr 1, s. 92.

(1971). W 1968 r. Prowincja Warszawska otrzymała od Prowincji Buenos Aires kościół i dom w Quilmes (koło Buenos Aires) oraz doczekała się własnego seminarium w La Placie (1989)³⁹. W latach 1993-1998 Wiceprowincja podjęła pracę w Matará (prowincja Santiago del Estero)⁴⁰. W 1999 r. redemptoryści z Prowincji Buenos Aires przekazali jej parafię w Darregueira, której wierni w większości byli potomkami emigrantów z Niemiec⁴¹. Z kolei w listopadzie 2007 r. Prowincja Warszawska i Wiceprowincja Resistencia podjęły wspólnie pracę misyjną na terenie Patagonii, obsługując trzy z 11 parafii należących do Prałatury Esquel: Esquel, Gobernador Costa, Lago Puelo⁴². W 2010 r. polscy zakonnicy pracowali też w Ezpelet⁴³.

Centrum życia religijnego Wiceprowincji Resistencia stanowiła parafia w Charata (Charata-Pinedo), która w 1956 r. liczyła ok. 14 000 km² z 70 tys. mieszkańców⁴⁴. Teren narodowościowo był bardzo różnorodny z przewagą obcokrajowców: Włochów, Polaków, Niemców, Bułgarów, Rusinów (Ukraińców), Hiszpanów, Jugosłowian czy Kreoli. Religijnie zostali oni określani przez zakonników jako osoby mające głęboki sentyment religijny, ale nie-uświadomione i zabobonne. Brak kapłanów w dużej mierze powodował, iż nieochrzczeni, żyjący bez sakramentów i w związkach cywilnych lub „na wiarę” stanowili od 40 do 70% ludności. Sytuacja ta nie dziwiła misjonarzy, gdyż nawet jeśli emigranci przyjeżdżający do Argentyny „za chlebem” byli wcześniej religijni, to brak dostępu do kościołów (nawet w promieniu 300 km) oraz kontaktu z duchowieństwem, przez 20 lat poczyniły straty w życiu duchowym⁴⁵. Z uwagi na rozległość terenów i trudności w poruszaniu się wierni mogli być odwiedzani przez kapłanów jedynie raz na 3-6 miesięcy, a nawet raz na rok, co nie sprzyjało umacnianiu wiary. Misjonarze często wyjeżdżali na tygodniowy, a nawet miesięczny objazd odleglejszych części parafii. W większych miejscowościach i koloniach zakonnicy budowali kaplice,

³⁹ H. KACZOCHA, *Jubileusz 75-lecia redemptorystów polskich w Argentynie*, NW 56(2013), nr 1, s. 96.

⁴⁰ Tamże, s. 96.

⁴¹ *Darregueira*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/darregueira/> [dostęp: 28.04.2025].

⁴² *Prałatura Esquel – informacje*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/pralatura-esquel-informacje-2/> [dostęp: 28.04.2025]; *Esquel*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/esquel/> [dostęp: 28.04.2025].

⁴³ P. CHYŁA, *Wizytacja prowincjalna w Argentynie*, <https://www.redemptor.pl/wizytacja-prowincjalna-w-argentyinie/> [dostęp: 28.04.2025].

⁴⁴ *List O. Rutkowskiego*, NW 11(1956), nr 3-4(38-39), s. 178.

⁴⁵ S. CIUREJ, *Specjalnie dla „Naszych Wiadomości”*. *Charata*, NW 3(1948), nr 2(5), s. 278; *List O. Rutkowskiego*, s. 179.

w których kilka razy w roku odprawiane były Msze św. Zazwyczaj jednak pracowali w szkołach, domach prywatnych i pod „gołym niebem”⁴⁶.

O Polakach w parafii Charata pojawiają się nieliczne wzmianki. Wiadomo, że polscy koloniści mieszkali w północnej części parafii i tam wybudowali dwie ładne kaplice, które były zadbane⁴⁷. Jednak po kilku latach zdecydowali się przenieść o 150 km na południe z racji bardziej sprzyjających warunków klimatycznych (częstszych i obfitszych deszczy)⁴⁸. Ojciec Kazimierz Rutkowski potwierdził informacje, iż faktycznie życie osadników na południu było łatwiejsze – mieli gospodarstwa po 100-150 ha, kilkadziesiąt koni i krów, kilkaset kur⁴⁹. Chociaż w swoim liście nie wymienia nazw opuszczonych miejscowości, prawdopodobnie chodziło o okolice Pampa del Infierno (Piekielna Pampa, Łąka Piekielna). Z innego listu kapłana wynika bowiem, iż właśnie tam, w jednej z kolonii Polacy wybudowali kaplicę pw. Matki Bożej Częstochowskiej⁵⁰. Z uwagi na opuszczenie tej okolicy przez większość Polaków w latach pięćdziesiątych XX wieku, zdecydowano się na wymianę terytoriów parafii: tę część (z dwiema polskimi kaplicami i dwiema innymi) oddano włoskim orionistom, którzy z kolei przekazali redemptorystom miasteczko (bez podania nazwy) z liczbą 2500 mieszkańców i przyległymi koloniami (7000 mieszkańców). Argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem były również względy praktyczne: redemptoryści mieli znacznie trudniejszy dojazd (ok. 155 km), podczas gdy droga orionistów wynosiła niecałe 80 km. Jednocześnie wiadomo, że w Pampa del Infierno jednak zostało kilka polskich rodzin, chociaż ich liczba nie przekraczała 10, w dodatku żyjących w dużym rozproszeniu. Mogły one liczyć na wsparcie ze strony księży-rodaków, gdyż wśród wspomnianych orionistów było dwóch Polaków (o. Ibertowski i o. Fijałkowski proboszczowie – w Sáenz Peña)⁵¹. Ojciec Tadeusz Mitera z kolei pisał kilka lat później o pozostałych w Pampa del Infierno emigrantach z Lubelszczyzny, niejakiem Bace z Łowczówka i dwóch rodzinach spod Buczacza⁵². Inni przenieśli się w okolice Villa Angela, a rodziny, które podjęły decyzję o zamieszkaniu tam, były obsługiwane właśnie przez tę polską placówkę⁵³.

⁴⁶ Tamże, s. 278.

⁴⁷ K. KALEMBA, *Z listu Ojca Kalemby*, NW 5(1950), nr 1(12), s. 38.

⁴⁸ Tamże, s. 38.

⁴⁹ *List O. Rutkowskiego do O. Henneberga*, NW 12(1957), nr 1(40), s. 108.

⁵⁰ *List O. Rutkowskiego*, NW 11(1956), nr 3-4(38-39), s. 180.

⁵¹ *List O. Rutkowskiego do O. Henneberga*, s. 108; *List Ojca Tadeusza Mitery z Łękawicy*, NW 15(1960), nr 3(53), s. 23.

⁵² T. MITERA, *List O. Tadeusza Mitery (odpowiedź na życzenia jubileuszowe)*, NW 5(1961), nr 1(55), s. 62.

⁵³ *List Ojca Tadeusza Mitery z Łękawicy*, s. 23.

W drugiej z prowincji – Misiones – diaspora Polaków, która rozwijała się tam od XIX wieku, była liczniejsza niż w Chaco. Wskazuje na to nie tylko większa ich liczba, ale również polsko brzmiące nazwy miejscowości zakładane przez nich, jak Wanda, Wojciechowo czy Picada Polaca⁵⁴. Wiadomo też, że mogli oni jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej liczyć na wsparcie przebywających wśród nich kapłanów z Polski. Pomimo tego faktu oraz większej liczby wzmianek w NW o Misiones niż Chaco, wątki polonijne nie są szczegółowo opisywane w tych relacjach⁵⁵. Częściowo było to spowodowane zapewne pewnym przerwaniem ciągłości opieki na przestrzeni kilku dekad przez duszpasterzy z Polski, ale też faktem, że redemptoryści działali w parafiach, gdzie nie było rodaków, był ich znikomy odsetek lub podlegali oni duszpastersko parafiom prowadzonym przez księży diecezjalnych czy inne wspólnoty zakonne, o czym wspomina o. Stanisław Ciurej⁵⁶.

Często osady w Misiones obsługiwane przez zakonników miały zaledwie po kilka, kilkanaście lat. Przykładem może być San Vicente, gdzie jednymi z pierwszych mieszkańców byli Polacy. Ojciec Jerzy Maniak przybył tam na początku lat siedemdziesiątych XX wieku, a miejsce nazywano wówczas „El Cruce” – „Skrzyżowanie”, którego mieszkańcy z czasem wywiesili w osadzie szyld „Futura Ciudad” – „Przyszłe Miasto”. Zakonnik tak wspominał jego początki:

Droga nr 14 była taką czerwoną nitką (bo ziemia ma kolor czerwony) w zielonym buszu [...]. Było to tzw. zielone piekło. Miałem listę z oznaczonymi kilometrami, gdzie mieszkali ludzie. Nie było nazw. To był prawdziwy koniec świata. Ponieważ las w tych stronach był własnością państwa, więc ludzie przyjeżdżali z daleka, aby się osiedlić. Najgorsza była pierwsza noc. Zawieszali na drzewie krzyż, czasami obraz Matki Bożej Częstochowskiej, jeśli byli to Polacy. Dla otuchy. [...] Polacy przywieźli ze sobą nasz polski wóz, nieznany tutaj wcześniej. Pamiętam spotkanie z panem Kaleńukiem. „Polski ksiądz tutaj?! Niemożliwe!”. Kiedy ludzie dowiedzieli się o księdzu, to przychodzili z daleka, aby ochrzcić dzieci, wziąć ślub, ponieważ nie wiedzieli, kiedy znowu będą mieli taką okazję. Ksiądz nie widzieli od lat⁵⁷.

⁵⁴ S. CIUREJ, *List Ojca Ciureja*, NW, numer dodatkowy, 19(1964), nr 4(5), s. 18-19.

⁵⁵ D. ŁUKASZ, *Organizacja oświaty polskiej w Misiones (1904-1939)*, [w:] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy*, s. 277-283; R. STEMPŁOWSKI, *Rola społeczne księdza katolickiego w Argentynie (od połowy XIX w. do połowy XX w.)*, [w:] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy*, s. 288-299.

⁵⁶ S. CIUREJ, *List Ojca Ciureja*, NW, numer dodatkowy, s. 18-19.

⁵⁷ M. RACZKIEWICZ, *Droga nr 14, czyli o polskich redemptorystach w Argentynie*, NW 58(2005), nr 1, s. 70.

Ojciec Maniak wyjaśnił też genezę obecnej nazwy – San Vicente. Otóż podczas porządków w katedrze możliwe było zabranie figur świętych. Gdy na miejsce dotarł o. Jerzy, została już tylko podobizna nieznanego świętego, którego mieszkańcy El Cruce uznali za św. Wincentego [a Paulo], który został patronem miasta. Osadnicy wybudowali tam dla księdza murowany dom i kaplicę. Przybyły duszpasterz brał czynny udział w życiu religijnym, ale też społecznym miasta i jego wszystkich mieszkańców, nie tylko Polaków: organizował kino objazdowe, Festiwal Piosenki Religijnej i Dni Folkloru Regionalnego, był nawet fotografem⁵⁸.

Z kolei Posadas było miastem stołecznym prowincji Misiones, zamieszkałym przez wielonarodowościową grupę, w tym Polaków, Niemców, Ukraińców, Hiszpanów. O intensywności osadnictwa polskiego w regionie świadczy chociażby fakt, iż działał tam Związek Polaków dla Misiones z siedzibą w Posadas, a polscy katolicy mieli swój kościółek. Również okoliczne miejscowości, tj. Apóstoles, Gobernador Roca czy Wanda były zamieszkane przez Polaków⁵⁹. Placówkę w Posadas w 1960 r. objął o. Ryszard Vetter. Ojciec Misiaszek w jednym ze swoich listów pisząc o dużej liczbie Polaków tam mieszkających, wyraził jednocześnie swoją obawę, iż pozbawieni polskiej opieki duszpasterskiej podlegają wynaradawianiu przez niemieckich werbiistów⁶⁰. Działanie w pojedynkę przez o. Vettera uniemożliwiało mu naukę dzieci i młodych ludzi języka polskiego. Sytuacja zaczęła się poprawiać, gdy do pomocy przyjechał z Polski o. Jan Saganowski, który zajął się duszpasterstwem polonijnym, co poskutkowało też wzrostem liczby chętnych dzieci do uczęszczania do szkoły niedzielnej. O planach podtrzymania polskości świadczą również wzmianki o rozmowach o. Misiaszka z rektorem uniwersytetu w Posadas w sprawie utworzenia kursów, a w przyszłości katedry języka polskiego i kultury polskiej⁶¹. Rok później kanonicznie erygowana parafia miała już zorganizowane najważniejsze stowarzyszenia katolickie: Legion Maryi, Akcję Katolicką, różnego rodzaju komisje. Raz w miesiącu odprawiana była Msza św. wraz z kazaniem po polsku w kaplicy pw. św. Wincentego, należącej do Instytutu Starców. Polskich rodzin było ok. 50. Ojciec Saganowski potwierdził też nauczanie języka polskiego (dwie lekcje tygodniowo)⁶².

⁵⁸ Tamże, s. 70-71.

⁵⁹ R. VETTER, *W pierwszą rocznicę w Posadas*, NW 16(1961), nr 2(56), s. 44.

⁶⁰ *List O. St. Misiaszka*, NW 15(1960), nr 4(54), s. 63-64.

⁶¹ Tamże; R. VETTER, *III. Przew. Ojcie Prowincjale!*, NW 16(1961), nr 2(56), s. 45.

⁶² *List Ojca Saganowskiego z Posadas*, NW 16(1961), nr 1(55), s. 57-58.

Społeczności polskiej w Posadas dotyczy również jedno z obszerniejszych sprawozdań sporządzone na polecenie przełożonego przez o. Stanisława Wyczyńskiego. Raport ten podawał, iż Polaków (mówiących po polsku, chociaż czasami przychodzących na nabożeństwa) było ok. 30 rodzin, natomiast polskiego pochodzenia – ponad 100 rodzin. Dokładnym obliczeniom nie sprzyjała rozległość miasta, ale uznać należy, że bezpośrednio polscy redemptoryści oddziaływali na ok. 120. W innym miejscu pisano o ok. 30 rodzinach w okolicy Posadas, zaś w prowincji Misiones liczba mówiących po polsku i podtrzymujących polskie tradycje została oszacowana na minimum 4-5 tys. mieszkańców. Znacznie większa natomiast – bez podanych szacunków – była grupa osób pochodzenia polskiego, mająca wiedzę, iż któryś z ich przodków był Polakiem. Mszę św. w języku polskim (wówczas też głoszone w nim kazania) odprawiano tylko raz w ciągu miesiąca, ale liczba ta wzrastała w przypadku świąt maryjnych czy uroczystości narodowych do co najmniej dwóch, ale też 3-4 w miesiącu. Liczebność wiernych na Mszach św. zależała od rangi święta. Zazwyczaj było to ok. 40 osób, w ważniejsze święta – 60, a najważniejsze – 100. Ewentualna różnica w liczbie Polaków uczestniczących w niedzielnej Liturgii w porównaniu z rokiem wcześniejszym, o tendencji spadkowej, wynikała z wymierania starszych osób i braku napływu młodszych pokoleń, które do 1960 r. nie miały polskiego księdza. Młodzi ludzie uczęszczali jednak na nabożeństwa, ale w języku hiszpańskim. W celu podtrzymania polskich tradycji zakonnicy organizowali nauczanie pieśni religijnych i kolęd, urządzali opłatek czy odprawiali „Gorzkie Żale”⁶³. Na odrodzenie polskiej świadomości wśród Polonii latynoamerykańskiej znaczący wpływ wywarły przemiany w Polsce po 1989 r., pomimo że dotyczyły nawet piątego pokolenia polskich wychodźców⁶⁴.

W tym samym okresie, na przełomie XX i XXI wieku, potrzebę zmian kierunku posługi misyjnej dostrzegły władze generalne zgromadzenia. Podczas wizytacji wspólnoty w Pietropawłowsku w Kazachstanie przeprowadzonej w maju 2000 r., generał zakonu – o. Joseph Tobin stwierdził, iż dotychczasowa, intensywna posługa w krajach Ameryki Południowej, które były ważne dla zgromadzenia, odniosła znaczący sukces przejawiający się w umocnieniu się katolicyzmu i licznych powołaniach (zwłaszcza w Argentynie, Boliwii i Kolumbii). Jednocześnie wskazał kraje byłego Związku Radzieckiego

⁶³ S. WYCZYŃSKI, [List do Ojca Prowincjała], NW 24(1969), nr 1/2, s. 134-136.

⁶⁴ M. MALINOWSKI, *Ruch polonijny w Argentynie*, s. 12.

jako kolejny obszar wymagający pogłębienia pracy misyjno-pastoralnej, któremu to należało poświęcić szczególną uwagę⁶⁵. Misjonarze Prowincji Warszawskiej działali na terenie Rosji i Kazachstanu już od 1993 r.⁶⁶



Ryc. 2. Placówki redemptorystów Prowincji Warszawskiej w Rosji i Kazachstanie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych pt. „Redemptoryści – Nasze Wiadomości 1945-2018”; Esri Inc. ArcGIS Online Basemaps, <https://www.arcgis.com/apps/mapviewer/index.html?webmap=979c6cc89af9449cbeb5342a439c6a76> [dostęp: 28.10.2025].

W czerwcu 1993 r. rozpoczęła się duszpasterska posługa redemptorystów w Orenburgu na Uralu, liczącym wówczas ok. 600 tysięcy mieszkańców. Jako pierwszy przybył tam o. Grzegorz Ruksztełło, który został proboszczem parafii pw. Matki Bożej Loretańskiej (do 2002 r.). Dzięki niemu wspólnocie katolickiej został zwrócony budynek kościoła wybudowany przez polskich zesłańców w 1847 r. (odebrany katolikom w 1932 r.), a następnie odrestaurowany i konsekrowany w 1997 r. W 1995 r. przy parafii rozpoczął swoją

⁶⁵ Z. KOTLIŃSKI, *Ojciec generał w Kazachstanie*, NW 53 (2000), nr 2, s. 72.

⁶⁶ Zob. np.: M. BRUDZISZ, *Duszpasterstwo redemptorystów wśród Polaków w republikach radzieckich Litwy i Białorusi w latach 1939-1990*, „Studia Polonijne” 31(2010), s. 48-100; J. STECKIEWICZ, *Kościół katolicki w obwodzie kaliningradzkim w latach 1945-2009*, Kraków: Wydawnictwo Czuwajmy 2013, s. 261-371; J. STECKIEWICZ, *Polonia kaliningradzka – Szkic do portretu*, [w:] *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej – historia i współczesność*, red. W. I. Galcow, R. Sudziński, Włocławek: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna 2004, s. 96-98.

działalność College Teologii Katolickiej o charakterze ekumenicznym – dla katolików, prawosławnych, protestantów czy muzułmanów⁶⁷.

W Kemerowie wspólnota zakonna powstała w 1996 r. z inicjatywy zarządu generalnego redemptorystów i od początku miała charakter międzynarodowy. Tworzyli ją dwaj redemptoryści: o. Anthony Branagan z Irlandii i o. Dariusz Łysakowski. W 2009 r. dokonano poświęcenia wybudowanego kościoła parafialnego pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, a od sierpnia 2000 r. placówka w Kemerowie przeszła oficjalnie pod jurysdykcję Prowincji Warszawskiej⁶⁸.

W Orsku, liczącym w chwili przybycia redemptorystów 350 tysięcy mieszkańców, zakonnicy działają od 1998 r. Do 2005 r. praca odbywała się w zakupionym domu, w którym mieściła się kaplica pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Wspólnotę parafialną w dużej mierze tworzyli potomkowie Niemców nadwołżańskich, deportowanych w różne części ZSRR na rozkaz Stalina w sierpniu 1941 r. w obawie przed działaniami prowokacyjnymi po ataku Niemiec⁶⁹.

W Togliatii – milionowym mieście leżącym nad Wołgą, polscy redemptoryści pojawili się w 2004 r. w odpowiedzi na prośbę katolików, w tym polskiego pochodzenia mieszkających w tym ośrodku przemysłowym, skierowanej do prymasa Polski, kard. Józefa Glempa. W 1998 r. niemieccy katolicy ufundowali kaplicę, która była świątynią parafialną do czasu wybudowania kościoła. Parafia nosi wezwanie Matki Bożej Fatimskiej, natomiast kościół – św. Jana Pawła II⁷⁰.

Z kolei Pioniersk, położony w obwodzie królewieckim (daw. obwód kaliningradzki), jest placówką przejętą przez redemptorystów w grudniu 2006 r. Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy zorganizowana została w 1997 r. przez o. Andrzej Bałuka podczas jego rocznego pobytu. W Pioniersku i okolicach mieszka znacząca liczba wiernych pochodzenia polskiego i litewskiego⁷¹.

⁶⁷ D. PASZYŃSKI, *W Kemerowie na Syberii obchodzono jubileusz posługi redemptorystów*, NW 66(2013), nr 2, s. 79; *Orenburg – Południowy Ural*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/orenburg-poludniowy-ural/> [dostęp: 28.04.2025].

⁶⁸ D. PASZYŃSKI, *W Kemerowie na Syberii*, s. 80; *Kemerowo*, [redemptor.pl/redemptorysci/kemerowo-syberia/](https://www.redemptor.pl/redemptorysci/kemerowo-syberia/) [dostęp: 28.04.2025].

⁶⁹ *Orsk – Południowy Ural*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/orsk-poludniowy-ural/> [dostęp: 28.04.2025].

⁷⁰ S. CABAŁA, *W Rosji powstaje kościół pw. św. Jana Pawła II*, NW 67(2014), nr 1, s. 102.

⁷¹ *Pionierskij – Obwód Kaliningradzki*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/pioniersk-obwod-kaliningradzki/> [dostęp: 28.04.2025].

Wszystkie te ośrodki parafialne mają pod swoją opieką od kilkunastu do kilkudziesięciu miejscowości, często oddalonych o kilkaset kilometrów od centrum misyjnego. Wśród nich są zarówno wioski, gdzie kapłani odwiedzają małe grupy katolików, jak i miejscowości, w których wybudowano kościoły, np. w należących do placówki kemerowskiej – Jurdze (kościół pw. Świętego Ducha) i Jaszkinie (kościół pw. Świętej Rodziny)⁷².

Cofając się nieco w czasie, przypomnieć należy, że nie był to pierwszy kontakt polskich redemptorystów z Rosją. W 1908 r. udali się oni do cesarstwa w celu przeprowadzenia misji ludowych w polskich parafiach na terenie Syberii oraz w miejscach zamieszkania potomków polskich zesłańców. Była to tzw. misja syberyjska (podobna została przeprowadzona w 1909 r. na Kaukazie, tzw. misja kaukaska). Po upadku ZSRR, na pamiątkę tego wydarzenia zorganizowano z okazji 100-lecia misji syberyjskiej kolejną – jubileuszową. Rozpoczęła się ona w 2007 r. i trwała do 2012 r. Objęła 35 prac rekolekcyjnych i misyjnych w 13 parafiach. Chociaż wszystkie miejscowości leżały w pobliżu Kolei Transsyberyjskiej, to trasy obu misji nie były identyczne. W 1908 r. misjonarze nie dotarli do Tiumenia, Kujbyszewa, Kemerowa, Usola Syberyjskiego, Angarska, Uład Ude, natomiast byli w Krasnojarsku, Harbinie (wówczas dzierżawionym od Chin) oraz we Władywostoku⁷³.

W Kazachstanie, w Pietropawłowsku pierwszymi redemptorystami byli o. Zbigniew Kotliński i o. Kazimierz Zymuła. Ich celem było objęcie opieką polskich katolików przesiedlonych tam głównie w ramach deportacji stalinowskich (w latach 1936-1945) oraz ich potomków. Misjonarze rozpoczęli swoją pracę w 1993 r., kiedy to bp Jan Paweł Lenga powierzył im posługę duszpasterską w mieście, okolicznych wsiach, dwóch więzieniach i dwóch domach dziecka. W chwili przybycia redemptorystów do Pietropawłowska miasto liczyło ok. 250 tys. mieszkańców wielu narodowości, w tym Rosjan, Niemców, Polaków, Białorusinów, Ukraińców. W celu prowadzenia działalności religijnej zakonnicy zdecydowali się wybudować kościół pw. Miłosierdzia Bożego, poświęcony w 1999 r., a konsekrowany w trakcie obchodów Jubileuszu Roku 2000⁷⁴. Z kolei w 2012 r. tenże kościół parafialny został ustanowiony Sanktuarium Bożego Miłosierdzia dla archidiecezji w Astanie⁷⁵.

⁷² D. PASZYŃSKI, *W Kemerowie na Syberii*, s. 80; *Kemerowo*, redemptor.pl/redemptorysci/kemerowo-syberia/ [dostęp: 28.04.2025].

⁷³ D. PASZYŃSKI, *Misja parafialna w Czymie na Syberii*, NW 65(2012), nr 4, s. 155-156.

⁷⁴ Z. KOTLIŃSKI, *Ojciec generał w Kazachstanie*, NW 53(2000), nr 2, s. 73; szczegółowy opis obchodów zob.: Z. KOTLIŃSKI, *Jubileusz Roku 2000 w Pietropawłowsku*, NW 53(2000), nr 3, s. 86-89.

⁷⁵ S. CABAŁA, *20 lat działalności redemptorystów w Kazachstanie*, NW 66(2013), nr 3, s. 116.



Ryc. 3. Misje redemptorystów w Rosji w 1908 i 2007 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych pt. „Redemptoryści – Nasze Wiadomości 1945-2018”; D. PASZYŃSKI, *Jubileuszowa misja syberyjska wciąż trwa albo: Redemptoryści kontynuują misje parafialne na Syberii*, NW 64(2011), nr 4, s. 64-65; Esri Inc. *ArcGIS Online Basemaps*, <https://www.arcgis.com/apps/mapviewer/index.html?webmap=979c6cc89af9449cbeb5342a439c6a76> [dostęp: 28.10.2025].

W Pietropawłowsku podjęto się również remontu najstarszego kościoła w Kazachstanie wybudowanego przez Polaków, którzy przed Rewolucją Październikową mieli tutaj swoją parafię liczącą już 3000 wiernych. Powstały wraz z domem parafialnym w latach 1911-1912 kościół został poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. W 1922 r. nastąpiła likwidacja parafii. Relacje nie są spójne co do późniejszego przeznaczenia zabudowań. Według jednej była to siedziba milicji, później dom dziecka, by w końcu popaść w ruinę⁷⁶, według innej miały to być mieszkania dla urzędników partyjnych, następnie magazyn, szkoła muzyczna i przedszkole⁷⁷. Po zmianach politycznych Polacy starali się nieskutecznie o zwrot mienia już od 1991 r. W 1995 r. po demonstracji, której pretekstem stało się przybycie prezydenta Kazachstanu do Pietropawłowska, udało się odzyskać obiekty. Decyzją najwyższych

⁷⁶ Z. KOTLIŃSKI, *Pietropawłowsk*, NW 52(1999), nr 2, s. 48.

⁷⁷ P. ŁACHETA, *Uroczystości w Pietropawłowsku*, NW 63(2010), nr 2, s. 58.

władz kościelnych na terenie Kazachstanu odbudowano kościół i dom parafialny, a pracami zarządzali redemptoryści. Zakończenie prac zewnętrznych zaplanowano na 1999 r., a wewnętrznych – rok później. Ustalono, iż będzie to kościół filialny parafii Trójcy Świętej przy kościele Miłosierdzia Bożego, która powstała kilka lat wcześniej⁷⁸. Przy kościele, który stał się po roku 2000 siedzibą sióstr redemptorystek, utworzono muzeum-izbę pamięci osób zesłanych do Kazachstanu. Wyeksponowano w nim m.in. przywiezione przez deportowanych krzyże, obrazy, przedmioty codziennego użytku oraz polskie i niemieckie modlitewniki i książki religijne⁷⁹.

CHARAKTERYSTYKA PRACY MISYJNEJ I DUSZPASTERSKIEJ REDEMTORYSTÓW WŚRÓD POLAKÓW I POLONII

Lektura „Naszych Wiadomości” z przestrzeni niemal siedemdziesięciu lat pokazuje różną częstotliwość tekstów dotyczących misji. Wydaje się, że wiele zależało od autora tekstu zamieszczanego w biuletynie. Listy z najwcześniejszych lat o pracy misyjnej w Argentynie pisane przez ojców, którzy spędzili tam większość swojego życia, są osobiste i bezpośrednie: zawierają prośby, nawiązania do wspólnych doświadczeń dzielonych z adresatem listów, niekiedy mają żartobliwy ton. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku częstotliwość tego rodzaju tekstów spada na rzecz bardziej neutralnych; pojawiają się wiadomości o kolejnych placówkach i krajach, do których docierali redemptoryści Prowincji Warszawskiej: Brazylii, Boliwii czy Stanów Zjednoczonych Ameryki. Różnice treści wynikały m.in. ze zmiany pokoleniowej zakonników. Były też efektem rozwoju terytorialnego misji: ich powodzenie w spopularyzowaniu i umocnieniu katolicyzmu powodowało zmiany w strukturze narodowościowej redemptorystów, zwłaszcza w Ameryce Południowej. Wiceprowincje stawały się coraz bardziej niezależne i większy wpływ na działalność poszczególnych jednostek mieli już rodowici redemptoryści, którzy zwracali uwagę na inne aspekty życia. Od lat siedemdziesiątych XX wieku coraz częściej publikowane są relacje i sprawozdania mające przybliżyć konkretne wydarzenia, sporządzane już specjalnie dla NW. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku zaczynają być drukowane teksty, często osób

⁷⁸ Z. KOTLIŃSKI, *Pietropawłowsk*, s. 48.

⁷⁹ P. ŁACHETA, *Uroczystości w Pietropawłowsku*, s. 58; M. WITALIS, *Reportaż z Kazachstanu*, NW 65(2012), nr 3, s. 96.

świeckich, dotyczące dwóch kolejnych, istotnych kierunków posługi duszpasterskiej: Europy Zachodniej oraz byłych republik radzieckich traktowanych jako kraje misyjne – Kazachstanu i Rosji. W tym okresie zawierają one więcej szczegółów: nazwisk, liczb, nazw organizacji, ale też opisów przebiegu uroczystości religijnych czy narodowych, prezentując całość życia religijno-kulturalnego Polonii.

Analiza tekstów NW uświadamia czytelnikowi problemy poszczególnych misji, różnice wynikające z kultur różnych krajów czy genezy pojawienia się w nich redemptorystów. Pomijając jednak te kwestie, okazuje się, iż odnośnie do społeczności skupiającej Polaków i Polonię, większość działań podejmowanych dla ich rozwoju była podobna, o ile pozwalały na to okoliczności i możliwości materialne oraz liczebność mniejszości narodowej. Praca duszpasterska skupiała się na sprawowaniu sakramentów, nabożeństw w kościołach, prowadzeniu katechezy dla dzieci i młodzieży, prowadzeniu misji i rekolekcji, także opiece chorych czy remontach budynków kościelnych. Zakonnicy organizowali też pielgrzymki. Na przykład w 2014 r. wierni w Perth Amboy brali udział w 27. Pieszej Pielgrzymce z Great Meadows do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown w Pensylwanii, zwanego Amerykańską Częstochową. Łącznie było to 2000 osób (dwie grupy polskojęzyczne i jedna anglojęzyczna)⁸⁰. Także dla mieszkańców Pietropawłowska polskiego pochodzenia bardzo duże znaczenie, choć nie tak liczebne, miały wyjazdy do najważniejszych miejsc historycznych i religijnych w Polsce: Krakowa, Warszawy czy Częstochowy⁸¹. Podobną inicjatywą w Posadas, w Argentynie, były plany pielgrzymki-wycieczki do Kurytyby (Brazylia)⁸². Niestety, z „Naszych Wiadomości” czytelnik nie dowiadyuje się, czy doszły one do skutku.

Oprócz posługi religijnej, duszpasterze uczestniczyli w kultywowaniu historii i kultury polskiej, o czym częściej informowano po 1989 r. Przy parafiach prowadzono działalność patriotyczną, obchodzono wspólnie święta narodowe, uczono języka polskiego. Z racji wielu podejmowanych inicjatyw, tylko jako przykłady wymienić można: parafię w Monachium, gdzie z okazji

⁸⁰ *Czterodniowe rekolekcje w drodze amerykańskiej Polonii*, NW 67(2014), nr 3, s. 185-186.

⁸¹ D. ŁUKOMSKA, *W pustynnym kraju, pod wschodnim niebem...*, NW 53(2000), nr 2, s. 70-71.

⁸² S. WYCZYŃSKI, [List do Ojca Prowincjała], s. 134-136.

Święta Niepodległości zaproszono gości na Mszę św. z okolicznościowym kazaniem i na akademię⁸³. Ta sama parafia czynnie uczestniczyła w organizowanych od 1996 r. Dniach Kultury Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech⁸⁴. Brała też udział w corocznych obchodach Benonfest – święta ku czci patrona Monachium – św. Benona. W 2000 r. Polacy byli jedynymi obcokrajowcami prezentującymi swój dorobek ciesząc się dużym zainteresowaniem. Przedstawiciele rady parafialnej udzielali informacji o polskiej parafii redemptorystów i Polsce⁸⁵. Z kolei w parafii w Perth Amboy zorganizowano spotkanie z pisarką Barbarą Kosmowską, autorką książek dla młodzieży, takich jak *Buba*, *Puszcza*, zorganizowano akcję „Cała Polonia czyta dzieciom”⁸⁶. Wierni z Grodna oprócz działalności m.in. w zespole wokalnoinstrumentalnym „Ruach”, „Kręgu Rodzin”, udzielali się w Kole Przyjaciół Radia Maryja, wzięli udział w pielgrzymce do Częstochowy na spotkanie Rodziny Maryja czy w zorganizowanym przez o. Stanisława Staniewskiego I Diecezjalnym Festiwalu Piosenki Religijnej⁸⁷.

Językami liturgicznymi były oficjalne języki danego kraju. W Pietropawłowsku praktycznie tylko osoby starsze – zarówno Polacy, jak i Niemcy znali polski, dlatego na Mszach św. w nich odprawianych konieczne było wygłaszanie choć kilku zdań homilii po rosyjsku, tak by młodsi uczestnicy mogli wynieść naukę z liturgii. Jednocześnie wychodzono naprzeciw potrzebom wiernych i raz w tygodniu odprawiano Mszę św. po polsku (w środę) i niemiecku (we wtorek)⁸⁸. Podobnie wyglądała sytuacja w Argentynie odnośnie do języka hiszpańskiego⁸⁹.

Według możliwości, podobnie jak w Argentynie, starano się zapewnić rodakom naukę języka polskiego w innych krajach. W Pietropawłowsku nauczanie zainicjował w 1997 r. o. Zbigniew Kotliński, który przy parafii uczył języka polskiego, a które następnie prowadzono w ramach szkoły finansowanej z budżetu miasta. Dorośli kontakt z dziedzictwem narodowym mieli z kolei w Polskim Centrum „Kopernik” (powstał w 1998 r.), do którego w 1999 r. należało ok. 200 osób na 1000 osób o polskich korzeniach w 250-tysięcznym

⁸³ *Polonia monachijska świętowała niepodległość Ojczyzny*, NW 67(2014), nr 4, s. 147.

⁸⁴ P. MAŁOSZEWSKI, *Monachijskie Dni Kultury Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech*, NW 52(1999), nr 3, s. 89-90.

⁸⁵ P. MAŁOSZEWSKI, *Festyn Świętego Benona w Monachium z udziałem Polaków*, NW 53(2000), nr 2, s. 75-76.

⁸⁶ KP, *Polska katecheza w parafii św. Jana Pawła II w Perth Amboy*, NW 67(2014), nr 4, s. 150.

⁸⁷ W. SŁOTA, *Ośrodek duszpasterski w Grodnie*, NW 53(200), nr 2, s. 94-96.

⁸⁸ Z. KOTLIŃSKI, *Pietropawłowsk*, s. 47.

⁸⁹ S. WYCZYŃSKI, [List do Ojca Prowincjała], s. 134-136.

Pietropawłowski⁹⁰. Duszpasterstwo polonijne związane było też z działalnością Szkoły Przedmiotów Ojczystych w Monachium-Neuperlach im. bł. Michała Kozala⁹¹. W Posadas prowadzona była szkołka językowa, do której uczęszczało 20 dzieci i w której działalność zaangażowani byli polscy księża. Nauczany był w niej nie tylko język, ale mimo braków pomocy naukowych, tj. albumów, filmów czy zdjęć, starano się zainteresować dzieci nieznaną im języka polskiego wiedzą o Polsce⁹².

Oprócz typowej pracy misyjnej i duszpasterskiej, ojcowie prowadzą działalność dobroczynną poprzez organizację stołówek oraz świetlic dziecięcych wspomaganych przez Caritas lub organizacje z Polski wspierające szczególnie Kościoł na Wschodzie⁹³.

Reasumując, zaangażowanie misyjne Prowincji Warszawskiej w ciągu siedemdziesięciu lat skierowane zostało do Ameryki Południowej oraz byłych republik Związku Radzieckiego, które przed II wojną światową wchodziły w skład Rzeczypospolitej. Jednocześnie prowadzone było duszpasterstwo wśród Polonii od dekad zamieszkującej Amerykę Północą oraz Europę Zachodnią. Odnośnie do tego ostatniego kierunku szczególnie bogata sprawozdawczość nastąpiła po 1989 r., kiedy w Polsce również zmieniła się sytuacja polityczna i dostęp do informacji, a kolejne emigracje zarobkowe spowodowały wzrost liczby Polaków poza granicami własnego kraju.

Różnice w kontaktach redemptorystów z Polakami i ich intensywność oraz zakres mogły też wynikać z okoliczności, w jakich ci ostatni wyjechali z kraju. W Argentynie byli to w pierwszym etapie emigranci zarobkowi, a w drugim uchodźcy wojenni. Osadnicy na terenach oddalonych od centrów, pozbawieni przez wiele lat opieki duszpasterskiej stracili kontakt z religią. Pobożności i wzmacnianiu więzi narodowych nie sprzyjało też życie w rozproszeniu. Byli to jednak wolni ludzie, chcący poprawić swój byt. Choć rzadko wybrzmiewa to z analizowanych treści, ich potomkowie zarówno w Argentynie, jak i Brazylii mieli silne poczucie tożsamości narodowej lub ponownie jej szukając, tworzyli silne społeczności polonijne. Zgoła inaczej wyglądała sytuacja w dawnym ZSRR. Wywiezieni przymusowo z kraju Polacy i ich potomkowie,

⁹⁰ Dane dotyczące liczebności Polonii pochodziły z oficjalnych spisów z lat siedemdziesiątych XX wieku, stąd liczba jej była wyższa. Zob. szerzej: A. LEGIEĆ, *Polska szkoła w Pietropawłowsku* [rozmowa z Niną Piekarską – Prezesem Polskiego Centrum „Kopernik”], NW 52(1999), nr 4, s. 85-86; Z. KOTLIŃSKI, *Pietropawłowsk*, s. 47.

⁹¹ *Szkoła polonijna w Monachium otrzymała imię bł. Michała Kozala*, NW 67(2014), nr 1, s. 86.

⁹² S. WYCZYŃSKI, [List do Ojca Prowincjała], s. 134-136.

⁹³ S. CABAŁA, *Redemptoryści od 20 lat posługują w Rosji i Kazachstanie*, NW 66(2013), nr 2, s. 73-74.

poddani wieloletnim szykanom i komunistycznej indoktrynacji, wszelkie formy religijności jak i pamięci narodowej mogli pielęgnować jedynie w ukryciu. Dopiero po utworzeniu wolnych republik i zmianach politycznych możliwe stało się praktykowanie religii i powrót do własnych korzeni. Stąd też, kiedy na te tereny przybyli księża, siostry zakonne czy nauczyciele, to często katolicy pochodzenia polskiego byli jednymi z pierwszych parafian. Pamiętać należy, że katolicyzm na omawianych terenach, zwłaszcza w krajach postsowieckich, do tej pory istnieje na zasadzie diaspor. Oznacza to, że w tak małych wspólnotach też liczba osób pochodzenia polskiego jest mniejsza niż tam, gdzie wyznanie było dominujące lub mogło się swobodnie rozwijać. Wszędzie jednak prowadzone są liczne działania mające umocnić i wiarę, i polskość, dlatego też na kanwie tych rozważań o ich geograficznym rozmieszczeniu stanowią jedynie zarys, konieczny zatem zdaje się postulat dalszych, dokładnych studiów nad misjami w poszczególnych krajach.

*

Prezentując zakres terytorialny działalności misyjnej Prowincji Warszawskiej i polskich redemptorystów, starano się przybliżyć rodzaj pracy duszpasterskiej zgromadzenia. Ze względu na znaczną liczbę podejmowanych inicjatyw oraz wielość miejsc pobytu zakonników w latach 1946-2016, nie wszystkie one zostały omówione, a jedynie wspomniane. Do potrzeb badawczych należy m.in. szczegółowa analiza działalności redemptorystów w poszczególnych krajach w zaprezentowanym tutaj okresie chronologicznym oraz podobne prace dla okresu od 2016 r. do dnia dzisiejszego. Wydaje się jednak, iż ukazanie w przestrzeni geograficznej tego rodzaju posługi i unaocznienie jej zasięgu powinno stać się dobrym pretekstem do podjęcia dalszych, bardziej szczegółowych badań związanych z tą tematyką dla poszerzenia wiedzy o innych rodzajach aktywności redemptorystów z Polski w świecie.

BIBLIOGRAFIA

ARCHIWALIA

Archiwum Kurii Prowincji Warszawskiej Redemptorystów w Warszawie

List O. Stanisława Kuczka do O. Bogdana Bańdura z dn. 27.01.1988 r., b. sygn.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- [KP], *Polska katecheza w parafii św. Jana Pawła II w Perth Amboy*, „Nasze Wiadomości” [NW] 67(2014), nr 4, s. 150.
- BAZIELICH A., *Boliwia, teren przyszłej pracy misyjnej Redemptorystów Polskich*, NW 66(2013), nr 3, s. 249-262.
- BOKHAN W., *Redemptoryści rozpoczęli posługę duszpasterską w Mińsku*, NW 66(2013), nr 3, s. 97.
- CABAŁA S., *20 lat działalności redemptorystów w Kazachstanie*, NW 66(2013), nr 3, s. 115-117.
- CABAŁA S., *Redemptoryści od 20 lat posługują w Rosji i Kazachstanie*, NW 66(2013), nr 2, s. 73-74.
- CABAŁA S., *W Rosji powstaje kościół pw. św. Jana Pawła II*, NW 67(2014), nr 1, s. 101-102.
- CIUREJ S., *List Ojca Ciureja*, NW, numer dodatkowy, 19(1964), nr 4(5), s. 18-19.
- CIUREJ S., *Specjalnie dla „Naszych Wiadomości”*. Charata, NW 3(1948), nr 2(5), s. 278-279.
- CIUREJ S., *Stan z dnia 25 lutego 1948 r.*, NW 3(1948), nr 2(5), s. 136-140.
- Czterodniowe rekolekcje w drodze amerykańskiej Polonii*, NW 67(2014), nr 3, s. 185-186.
- DROŻAK Ł., *Inauguracja parafii bł. Jana Pawła II w Perth Amboy*, NW 65(2012), nr 4, s. 159.
- FASUGA E., *Redemptoryści z Polski pracują w Portugalii*, NW 70(2017), nr 1, s. 10-112.
- KACZOCHA H., *Jubileusz 75-lecia redemptorystów polskich w Argentynie*, NW 56(2013), nr 1, s. 95-97.
- KALEMBA K., *Z listu Ojca Kalemby*, NW 5(1950), nr 1(12), s. 38-39.
- KOTLIŃSKI Z., *Jubileusz Roku 2000 w Pietropawłowsku*, NW 53(2000), nr 3, s. 86-89.
- KOTLIŃSKI Z., *Ojciec generał w Kazachstanie*, NW 53(2000), nr 2, s. 72-73.
- KOTLIŃSKI Z., *Pietropawłowsk*, NW 52(1999), nr 2, s. 47-49.
- LEGIEĆ A., *Polska szkoła w Pietropawłowsku* [rozmowa z Niną Piekarską – Prezesem Polskiego Centrum „Kopernik”], NW 52(1999), nr 4, s. 85-86.
- List O. Rutkowskiego do O. Henneberga*, NW 12(1957), nr 1(40), s. 107-108.
- List O. Rutkowskiego*, NW 11(1956), nr 3-4(38-39), s. 177-180.
- List Ojca Saganowskiego z Posadas*, NW 16(1961), nr 1(55), s. 57-58.
- List O. Tadeusza Mitery (odpowiedź na życzenia jubileuszowe)*, NW 5(1961), nr 1(55), s. 60-62.
- List Ojca Tadeusza Mitery z Łękawicy*, NW 15(1960), nr 3(53), s. 21-24.
- List O. St. Misiaszka*, NW 15(1960), nr 4(54), s. 63-64.
- ŁACHETA P., *Uroczystości w Pietropawłowsku*, NW 63(2010), nr 2, s. 57-59.
- ŁUKOMSKA D., *W pustynnym kraju, pod wschodnim niebem...*, NW 53(2000), nr 2, s. 70-71.
- MAŁOSZEWSKI P., *Festyn Świętego Benona w Monachium z udziałem Polaków*, NW 53(2000), nr 2, s. 75-76.

- MAŁOSZEWSKI P., *Monachijskie Dni Kultury Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech*, NW 52(1999), nr 3, s. 89-90.
- MAZURKIEWICZ M., *Poświęcenie domu redemptorystów w Perth Amboy*, NW 66(2013), nr 4, s. 99.
- MAZURKIEWICZ M., *Powstała nowa parafia Chrystusa Odkupiciela w Manville w USA*, NW 67(2014), nr 1, s. 79-80.
- Minione dzieje*, NW 3(1948), nr 1(4), s. 50.
- MITERA T., *Geneza i początki Wiceprowincji Resistencia*, NW 56(2013), nr 1, s. 89-95.
- NIEDBAŁA J., [List o. Jerzego Niedbały do Księdza Biskupa Generała Sławoja Leszka Głódzia z dn. 07.03.1993 r.], NW 45(1993), nr 1, s. 104.
- NIEDBAŁA J., [Relacja z pobytu w Kambodży], NW 45(1993), nr 2-3, s. 83-97.
- Nowa wspólnota redemptorystów w Tiranie 20.06.2014*, NW 67(2014), nr 2, s. 107.
- Parafia Najświętszego Odkupiciela Grodno – „Dziwiatówka”*, NW 53(2000), nr 3, s. 73-74.
- PASZYŃSKI D., *Jubileuszowa misja syberyjska wciąż trwa albo: Redemptoryści kontynuują misje parafialne na Syberii*, NW 64(2011), nr 4, s. 64-65.
- PASZYŃSKI D., *Misja parafialna w Czycie na Syberii*, NW 65(2012), nr 4, s. 155-156.
- PASZYŃSKI D., *W Kemerowie na Syberii obchodzono jubileusz posługi redemptorystów*, NW 66(2013), nr 2, s. 79-80.
- PAWLIK T., [List z okazji utworzenia Wiceprowincji Bahia], NW 1992, nr 2, s. 114-116.
- Polonia monachijska świętowała niepodległość Ojczyzny*, NW 67(2014), nr 4, s. 147.
- Polskie akcenty w relacji z parafii w Vicalvaro*, NW 67(2014), nr 1, s. 85.
- RACZKIEWICZ M., *Droga nr 14, czyli o polskich redemptorystach w Argentynie*, NW 58(2005), nr 1, s. 69-71.
- SŁOTA W., *Ośrodek duszpasterski w Grodnie*, NW 53(2000), nr 3, s. 94-96.
- Szkoła polonijna w Monachium otrzymała imię bł. Michała Kozala*, NW 67(2014), nr 1, s. 86.
- SZOPIŃSKI E., *Argentyna: 50 lecie Wiceprowincji Resistencia (1955-2005)*, NW 58(2005), nr 1, s. 71-74.
- SZORC A., [Z listu o. A. Szorca do o. S. Markiewicza], NW 44(1992), nr 2, s. 127.
- SZORC A., [List o. Andrzeja Szorca do Prowincjała], NW 44(1992), nr 4, s. 85.
- SZORC A., [List o. Andrzeja Szorca do Prowincjała z dn. 08.03.1993 r.], NW 45(1993), nr 1, s. 103.
- VETTER R., *III. Przew. Ojciec Prowincjale!*, NW 16(1961), nr 2(56), s. 44-45.
- VETTER R., *W pierwszą rocznicę w Posadas*, NW 16(1961), nr 2(56), s. 44.
- WIŚNIEWSKI P., *Wiadomości z Ukrainy*, NW 52(1999), nr 4, s. 87.
- WITALIS M., *Reportaż z Kazachstanu*, NW 65(2012), nr 3, s. 90-97.
- WYCYŃSKI S., [List do Ojca Prowincjała], NW 24(1969), nr 1/2, s. 134-136.

OPRACOWANIA

- BAKALARZ J., *Stan prawny polskich placówek duszpasterskich*, „Studia Polonijne” 3(1979), s. 61-78.
- BRUDZISZ M., *Duszpasterstwo redemptorystów polskich wśród Polonii w Niemczech*, „Studia Polonijne” 27(2006), s. 61-101.
- BRUDZISZ M., *Duszpasterstwo redemptorystów wśród Polaków w republikach radzieckich Litwy i Białorusi w latach 1939-1990*, „Studia Polonijne” 31(2010), s. 48-100.

- KOŁODZIEJ W., *Emigracja Polaków do USA i jej etapy*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 9(2005), s. 181-205.
- ŁUKASZ D., *Organizacja oświaty polskiej w Misiones (1904-939)*, [w:] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, red. R. Stemplowski, Warszawa: Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego 2011, s. 201-283.
- MALINOWSKI M., *Ruch polonijny w Argentynie i Brazylii w latach 1989-2000*, Warszawa: Inne 2005.
- MICEK F., *Misja redemptorystów w Bahia (Brazylia)*, Tuchów: WSD OO. Redemptorystów 1991.
- MICEK F., *Missionários Redentoristas da Polônia. Breve resenha histórica*, Salvador 1988.
- MRACZEK M., *Wczoraj i dziś duszpasterstwa polonijnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Studia Polonijne” 45(2024), s. 185-200.
- NECEL W., *Struktury właściwe polskiemu duszpasterstwu emigracyjnemu*, „Studia Elbląskie” 19(2018), s. 407-416.
- PIECH S., SADOWSKI M., *Geneza i początki polskich redemptorystów w Brazylii w latach 1970-1974*, „Studia Redemptorystowskie” 2007, nr 5, s. 38-52.
- Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, red. R. Stemplowski, Warszawa: Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego 2011.
- SADOWSKI M., *Redemptoryści polscy w latach 1939-1945*, Kraków: Homo Dei 2005.
- STECKIEWICZ J., *Polonia kaliningradzka – Szkic do portretu*, [w:] *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej – historia i współczesność*, red. W.I. Galcow, R. Sudziński, Włocławek: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna 2004, s. 36-98.
- STECZKIEWICZ J., *Kościół katolicki w obwodzie kaliningradzkim w latach 1945-2009*, Kraków: Wydawnictwo Czuwajmy 2013.
- STEMPŁOWSKI R., *Rola społeczne księdza katolickiego w Argentynie (od połowy XIX w. do połowy XX w.)*, [w:] *Polacy, Rusini i Ukraińcy, Argentyńczycy. Osadnictwo w Misiones 1892-2009*, red. R. Stemplowski, Warszawa: Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego 2011, s. 285-303.
- SZOPINSKI E., *El amanecer de la Viceprovincia de Resistencia*, [b.m.] 1993, s. 28-89.

NETOGRAFIA

- About us*, <https://johnpaulsecond.com/about-us/> [dostęp: 28.04.2025].
- CHYŁA P., *Wizyta prowincjalna w Argentynie*, <https://www.redemptor.pl/wizytacja-prowincjalna-w-argentyinie/> [dostęp: 28.04.2025].
- Dania*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/dania/> [dostęp: 28.04.2025].
- Darregueira*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/darregueira/> [dostęp: 28.04.2025].
- Esquel*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/esquel/> [dostęp: 28.04.2025].
- Historia Misji*, <https://www.pmk-muenchen.de/historia-misji.html> [dostęp: 28.04.2025].
- Historia misji. Początki PMK w Stuttgarcie*, <https://pmkstuttgart.duszpolonia.org/article.php?id=647> [dostęp: 28.04.2025].
- Historia naszej misji*, <https://pmkregensburg.jimdofree.com/historia-misji/> [dostęp: 28.04.2025].
- Historia parafii*, <http://www.redemptor.by/pl/parafia/historia-parafii> [dostęp: 28.04.2025].

- Historia*, <https://www.erzbistum-muenchen.de/pfarrei/polnische-katholische-gemeinde-landshut/historia/127577> [dostęp: 28.04.2025].
- History of St. Mary of Czestochowa Parish*, <https://olccparish.com/about> [dostęp: 28.04.2025].
- <https://www.arcgis.com/apps/mapviewer/index.html?webmap=979c6cc89af9449cbeb5342a439c6a76> [dostęp: 28.10.2025].
- Kemerowo*, <https://redemptor.pl/redemptorysci/kemerowo-syberia/> [dostęp: 28.04.2025].
- Orenburg – Południowy Ural*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/orenburg-poludniowy-ural/> [dostęp: 28.04.2025].
- Orsk – Południowy Ural*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/orsk-poludniowy-ural/> [dostęp: 28.04.2025].
- Pionierskij – Obwód Kaliningradzki*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/pioniersk-obwod-kaliningradzki/> [dostęp: 28.04.2025].
- Pralatura Esquel – informacje*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/pralatura-esquelinformacje-2/> [dostęp: 28.04.2025].
- Wiceprowincja Bahia – informacje*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/wiceprowincja-bahia-informacje/> [dostęp: 28.04.2025].
- Wiceprowincja Resistencia – informacje*, <https://www.redemptor.pl/redemptorysci/wiceprowincja-resistencia-informacje/> [dostęp: 28.04.2025].
- Wywiad z ks. Jerzym Niedbałą*, https://www.opatow.szkoła.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1107:wywiad-z-ks-jerzym-niedbala&catid=47&Itemid=446 [dostęp: 28.10.2025].
- YAKUBOVSKA V., *Lwów: Redemptoryści „wracają do Mościsk, do swojej kolebki”* (za: www.rkc.lviv.ua), <https://www.redemptor.pl/lwow-redemptorysci-wracaja-moscisk-do-swojej-kolebki/> [dostęp: 28.04.2025].

GEOGRAFIA MISJI REDEMPTORYSTÓW PROWINCJI WARSZAWSKIEJ A POSŁUGA WŚRÓD POLAKÓW I POLONII W LATACH 1946-2016(2025)

Streszczenie

Od 1946 r. kwartalnik „Nasze Wiadomości” systematycznie dokumentuje pracę misyjną redemptorystów polskich, w tym opiekę nad Polonią na całym świecie. Prowincja Warszawska objęła swoją działalnością tereny m.in. w Argentynie, na Białorusi, w Kazachstanie, Niemczech, Rosji i Ukrainie. Misjonarze prowadząc swoją posługę, pełnili ją też wśród Polaków, a działania różniły się w zależności od kraju i sytuacji historycznej. Rodacy redemptorystów mogli stanowić znaczącą część parafian, szczególnie na emigracji zarobkowej; w byłych republikach radzieckich stanowili oni mniejszość narodową polskiego pochodzenia, której religijność była przez lata tłumiona. W Ameryce Południowej redemptoryści pracowali na rozległych terenach, gdzie Polacy byli rozproszeni, ale starali się podtrzymywać polską tożsamość i religijność. Misjonarze w każdym z tych miejsc musieli radzić sobie z różnicami kulturowymi i językowymi, co wpływało na formę ich posługi. Sprawowali sakramenty, organizowali misje parafialne i rekolekcje dla wszystkich wiernych, ale też kultywowali polską kulturę i historię oraz naukę języka, by umacniać tożsamość narodową wśród emigrantów i potomków Polaków na całym świecie.

Słowa kluczowe: misje; redemptoryści; „Nasze Wiadomości”; geografia misji zakonnych; Polonia

GEOGRAPHY OF THE REDEMPTORIST MISSIONS OF THE WARSAW PROVINCE
AND CARE AMONG POLES AND POLONIA FROM 1946 TO 2016(2025)

Summary

Since 1946, the quarterly "Nasze Wiadomości" has systematically documented the missionary work of Polish Redemptorists, including care for the Polish diaspora around the world. The Warsaw Province has covered areas e.g. Argentina, Belarus, Kazakhstan, Germany, Russia and Ukraine. The missionaries also carried out their ministry among Poles, and activities varied depending on the country and historical situation. Compatriots of the Redemptorists could make up a significant part of the parishioners, especially in labor emigration; in the former Soviet republics, there was a national minority of Polish origin, whose religiosity had been suppressed for years. In South America, the Redemptorists worked in vast areas where Poles were scattered, but sought to maintain Polish identity and religiosity. Missionaries in each of these places had to cope with cultural and linguistic differences, which affected the form of their ministry. They celebrated the sacraments, organized parish missions and retreats for all the faithful, but also cultivated Polish culture and history, as well as learning the language, to strengthen national identity among emigrants and descendants of Poles around the world.

Keywords: missions; Redemptorists; „Nasze Wiadomości”; geography of religious missions; Polonia